

Pomiędzy wzrostem a katastrofą

Operacjonalizacje i projektowanie rozwiązań

9-11 czerwca 2021 <https://postwzrost.pl/konferencja-21/>

* Wspólnoty i sojusze II

Artur Machlarz – Rewolucja zapatystowska jako przykład całościowej realizacji podstawowych idei degrowth

Czysto teoretyczna refleksja oraz indywidualna lub fragmentaryczna aktywność są niewystarczające do przezwyciężenia schematów postępowania i myślenia opartych na ekonomii wzrostu. Doskonałym, często przywoływanym przykładem spojrzenia całościowego oraz praktycznego działania o zasięgu globalnym w duchu sprzeciwu wobec takiej ekonomii jest ruch Zapatystów - rewolucjonistów ze stanu Chiapas w Meksyku. Zapatyści wykorzystują swoje plantacje przede wszystkim dla celów realizacji lokalnych potrzeb, przy zaangażowaniu lokalnych mieszkańców. Jednocześnie nie tworzą izolowanych grup, kreuja sieć współpracujących kooperatyw (także na poziomie międzynarodowym), którym bezpośrednio przesyłają na przykład kawę lub kakao. Chciałbym pokazać, jak działają lokalne kooperatywy i jak wygląda proces dystrybucji ich produktów, z jakimi jest związane trudnościami oraz podać przykłady innych ich działań o zasięgu globalnym. Jednym z takich działań jest ich wyprawa do Europy: w lecie 2021 w Europie pojawi się 160-osobowa delegacja Zapatystów, z którymi odbędą się liczne spotkania dyskusyjne i warsztaty. Charakterystyczny dla ruchu zapatystowskiego jest bezwzględny antykapitalizm. Opór przeciwko "wzrostowi" jest równoznaczny z walką przeciwko kapitalizmowi, przeciwko korporacjom lub państwowym organom, które koncentrując się na wypracowaniu zysku ignorują wpływ na ekosystem oraz na lokalne społeczeństwa. Moje wystąpienie ma mieć charakter przede wszystkim informacyjny, jednak chciałbym przy okazji wyrazić przekonanie, że nie można zrealizować postulatów degrowth w zakresie większym niż względnie izolowanych projektów, bez spojrzenia całościowego i odrzucenia kapitalizmu jako ustroju destrukcyjnego dla planety i dla ludzkości.

Łucja Lange – Wspólnota wielogatunkowa a dewzrost

W dewzrostowych dyskursach nadal niewystarczającą uwagę przywiązuje się do kwestii związanych ze współistnieniem w świecie z innymi organizmami. Świat fauny i flory traktowany jest marginalnie – jako środowisko – istotne, ale nadal zależne od człowieka i skazane na łaskę człowieka. Tymczasem okresy pandemicznej izolacji pokazują, że człowiek jest przeszkodą i czynnikiem ograniczającym naturę w postaciach istot nieludzkich. Celem mojego wystąpienia jest więc namysł nad kwestią włączenia w większym zakresie świadomości relacji międzygatunkowych do dewzrostowego myślenia o naszej wspólnej (rozpatrywanej wielogatunkowo) przyszłości. Proponuję przejście od rozmyślań z zakresu nowego materializmu (Barad, Braidotti) do poszerzonego gatunkowo i bardziej uwrażliwionego spojrzenia, w ramach którego podejmowane są kwestie fundamentów wiedzy naukowej, używanego do nazywania lub nienazywania języka oraz postrzegania świata jako hybrydy, która funkcjonuje na określonych (zmiennych) zasadach w konkretnych czasie i przestrzeni. „Rozstrojona nowoczesność” (Rosa) nie musi oznaczać braku możliwości znalezienia innego sposobu bycia w świecie i innych form odnoszenia się do tego świata, w którym istniejemy wraz z innymi niż ludzkie bytami. Sądzę, że celem naszym poza operacjonalizacją

obecnych już w dewzrostowym rozważaniach pojęć, jest dodanie poszerzonej perspektywy wielogatunkowej, co postaram się wyjaśnić i umocować nie tylko teoretycznie.

Anna Kwapisz – Poza kontrolą. Subnatura w mieście

Antropocentryczne kojarzenie przestrzeni miasta jedynie z praktykami społeczno–kulturowymi, skłania do przemyślenia kwestii tego, czy przypadkiem nie pomijamy innego, niezwykle ważnego, a mianowicie „naturalnego” wymiaru życia miejskiego. Podstawowym problemem ery antropocenu okazuje się być bowiem to, że wszelkie inne przejawy tego co żywe w mieście traktuje się jako „dawców” różnorodnych usług ekonomicznych i rozpatruje korzyści, jakie ich nabywanie, namnażanie i eksploatawanie może przynieść gatunkowi homo sapiens. Dlatego też, w dewzrostowych postulatach potrzebna jest zmiana naszych wyobrażeń na temat „natury” w przestrzeni miejskiej. Wystąpienie poświęcone będzie zatem temu, co pozostaje odrzucane i pomijane w tkance miejskiej, a jednocześnie zdaje się być kluczem do przededefiniowania relacji ludzko-nieludzkich. Mowa o subnaturze – określonych tak przez Davida Gissena wszelkich formach życia uważanych za prymitywne (jak błoto czy wilgoć), niekontrolowane (chwasty, owady) czy wręcz przerażające (gaz lub szczątki). Choć te zazwyczaj niespodziewane, zniekształcone, czy wręcz odrażające formy spotykają się z niechęcią, być może warto zwrócić uwagę na pewne architektoniczne projekty, które konfrontują i negocjują zbliżenie z subnaturą. Daje to pole do namysłu nad tym, w jaki sposób bardziej radykalna koncepcja przyrody w mieście może pomóc nam wyobrazić sobie nie tylko zmodyfikowane środowisko miejskie, ale w szerszej perspektywie, dewzrostowe i ludzko-nieludzkie.

[Udział w konferencji](#)

[Powrót na stronę konferencji](#)